

Pakistan ostrzega USA

6 maja 2011

PAKISTAN. Władze Pakistanu ostrzegły USA i inne państwa, żeby nie próbowały kolejnych napadów na podejrzane osoby. Twierdzą, że spotkają się one z odpowiedzią ze strony sił zbrojnych. Pakistański minister spraw zagranicznych Salmar Bashir, nawiązując do akcji, w której zginął Osama bin Laden, powiedział, że „nie będzie żadnej wątpliwości, że jakakolwiek powtórka takiego działania będzie miała straszliwe konsekwencje”. Dodał, że Pakistan dysponuje odpowiednimi środkami, żeby samemu zapewnić sobie obronę.

Atak amerykańskich komandosów został przeprowadzony bez wiedzy rządu Pakistanu, co doprowadziło do gniewnej reakcji związanej z naruszeniem suwerenności kraju. Minister spraw zagranicznych powiedział, że była to „nieuprawniona, jednostronna akcja”.

CIA stwierdziła, że Pakistan nie był informowany z obawy, że bin Laden zostałby ostrzeżony. Oświadczenie to ujawniło, jak niewielkim zaufaniem amerykańskie służby darzą pakistańskie władze. Hilary Clinton, sekretarka stanu USA, powiedziała jednak, że jej kraj będzie popierał Pakistan, pomimo że siedziba bin Ladena została odkryta tak blisko stolicy. Zapowiedziała, że będzie kontynuowana współpraca między rządami, armiami i narodami. Podkreśliła, że kontynuowana będzie wspólna walka z Al-Kaidą, zarówno na terytorium Pakistanu, jak w Afganistanie.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)